



Apel do Premiera Mateusza Morawieckiego i polskiego Parlamentu o wykorzystanie potencjału zielonej energii dla dalszego rozwoju biznesu i tworzenia miejsc pracy w Polsce.

Szanowny Panie Premierze,

Szanowni Posłowie,

Jako firmy mające ambitne cele w zakresie zrównoważonego rozwoju, od lat inwestujemy w odnawialne źródła energii. Dziś zielona energia to nie tylko nowa moda – to konieczność. Aby skutecznie zmniejszyć wpływ na środowisko i zachować konkurencyjność, nasze firmy traktują priorytetowo inwestycje na tych rynkach, na których zielona energia elektryczna jest łatwo dostępna.

Widzimy ogromny potencjał wzrostu naszych działalności w Europie Środkowo-Wschodniej, a Polska jest dla nas szczególnie interesującym rynkiem. Wspólnie chcielibyśmy mieć realny wpływ na umocnienie pozycji Polski jako kluczowego rynku dla naszych przyszłych inwestycji.

Polska przeszła już długą drogę w transformacji energetycznej, która nadal trwa. Z dużym zainteresowaniem śledziliśmy rozwój rynku morskiej energetyki wiatrowej oraz fotowoltaiki. Mieliśmy także wielką nadzieję, że ostatnie zmiany w prawie dotyczące energetyki wiatrowej na łądzie odblokują pełny potencjał zielonych mocy płynących z wiatrowych projektów. Jest to jeden z kluczowych elementów potrzebny do naszych decyzji inwestycyjnych.

Wykorzystując najnowszą technologię jaką oferuje energetyka wiatrowa, możemy mieć mniej turbin wiatrowych generujących trzy razy więcej energii, a jednocześnie bardziej przyjaznych otoczeniu. Każdy 1 GW w turbinach wiatrowych na łądzie wytwarza rocznie tyle energii elektrycznej, ile zużywa całe województwo podlaskie. Możliwość rozwijania projektów w odległości 500 m od zabudowy daje 1 GW dodatkowej mocy rocznie. Podwyższenie go do 700 m oznacza mniej niż połowę tej mocy.

Przy tak dużym zapotrzebowaniu na dodatkowe GW mocy z OZE, zarówno ze strony przedsiębiorstw, jak i polskich konsumentów, uważamy, że wszelkie próby ograniczenia dalszego rozwoju energetyki wiatrowej są dla Polski straconą szansą na przyciągnięcie nowych inwestycji, stworzenie nowych miejsc pracy i wykorzystanie pełnego potencjału jako europejskiego hubu dla wielu globalnych korporacji.

Bez udziału zielonej energii, polskiej gospodarce grozi utrata konkurencyjności i atrakcyjności rynkowej. Zmiana minimalnej odległości z 500 na 700 metrów znacząco ogranicza potencjał energetyki wiatrowej na lądzie w nadchodzącej dekadzie, a co za tym idzie niewystarczającą ilość zielonej energii w sieci.

Razem możemy zagwarantować, że rozwój energetyki wiatrowej w Polsce będzie atrakcyjny zarówno dla biznesu, jak i dla gmin i społeczności lokalnych. Głęboko wierzymy, że nowe moce ze źródeł wiatrowych znacząco przyczynią się również do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, niższych rachunków i nowych miejsc pracy dla polskich obywateli.

Pracujmy razem, aby stało się to rzeczywistością.